MIEJSKIE MUZEUM PRZEMYSŁOWE IM. DRA ADRJANA BARANIECKIEGO W KRAKOWIE, SMOLEŃSKA 9. TEL. 1339

WZORY MEBLI

ZABYTKOWYCH I NOWOCZESNYCH

BIBLIOTEKA POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ P.954/27

3

ZESZYT

KRAKÓW 1927

NAKŁADEM I DRUKIEM MIEJSKIEGO MUZEUM PRZEMYSŁOWEGO

MIEJSKIE MUZEUM PRZEMYSŁOWE IM. DRA ADRJANA BARANIECKIEGO W KRAKOWIE, SMOLEŃSKA 9. TEL. 1339

WZORY MEBLI

ZABYTKOWYCH I NOWOCZESNYCH

BIBLIOTEKA POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ

3

ZESZYT

KRAKÓW 1927

NAKŁADEM I DRUKIEM MIEJSKIEGO MUZEUM PRZEMYSŁOWEGO

POLITECHNIKA ŚLĄSKA
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
w GLIWICACH

ZASADY KONSTRUKCJI KRZESŁA.

Nowe prądy w sztuce oddziaływały i oddziaływują stale mniej lub więcej silnie w różnych czasach na wyrabiających przedmioty codziennego użytku, do których i sprzęty należą. Tak było wówczas kiedyto rzemieślnik-artysta był również projektodawcą, a nie inaczej jest i dziś, choć podział pracy i zróżniczkowanie zajęć sprawiły, że kto inny jest twórcą, a kto inny wykonawcą. Wpływom takim czy innym z różnych powodów ulegają jeszcze więcej niż dawni mistrze kunsztu rzemieślniczego, dzisiejsi rysownicy, czy architekci, którzy poświęcają się komponowaniu wewnętrznego urządzenia naszych mieszkań. Idą więc po linji zaniechania dotychczasowych form szukając innych, lepiej odpowiadających nowoczesnemu sprzętarstwu doby obecnej. Trudnością wprost jednak nie do przezwyciężenia była i będzie konieczność zwracania uwagi przy wszystkich prawie sprzętach a specjalnie w odniesieniu do krzesełek na ustalone wymiary, odpowiadające ściśle anatomicznej budowie ciała ludzkiego. Zastosowanie wymiarów odpowiednich jest równoznaczne z daniem człowiekowi wygodnego sprzętu do siedzenia czem właśnie powinno odznaczać się krzesełko. Służy bowiem ono jednym do siedzenia w swobodnej pozycji przy pracy, a innym do wypoczynku. Wcale nie wygodniejszem, a za to mało praktycznem okazało się krzesełko, którego oparcie od góry więcej jest pochylone w tył niżeli szerokość przeciętnej listwy podłogowej przy ścianie. Powoduje to wówczas obijanie zarówno ściany oparciem stołka, jak również niszczenie oparcia skutkiem uderzania nim o mur. Wprawdzie tej niedogodności jaką jest uszkadzanie ściany i krzesełka zapobiega się często przez umocowanie listwy na murze, która sięga do wysokości oparcia, ale to nie jest powód, by się przy projektowaniu stołków nie liczyć z tym faktem. Zauważyć bowiem trzeba, że bez szkody dla wygodnego siedzenia można takie krzesełka wykonać, które ani ściany nie będą niszczyły i oparcia ich

FRAGMENT Z WNĘTRZA POMYSŁU ARCH. R. SCHNEIDRA W ŁODZI.

także się nie uszkodzą, a celowi swemu jak najlepiej odpowiedzą. To też przy projektowaniu wygodnego krzesełka, odpowiadającego pod każdym względem nowoczesnym wymaganiom, nie można pomijać żadnego szczegółu technicznej, estetycznej, higjenicznej, czy anatomicznej natury. W razie jeżeli jakiemukolwiek sprzętowi, a tem samem i krzesełku brak zasadniczych cech wygody, estetyki i praktyczności, na nic się zda najlepsze wykonanie, a nawet błyskotliwy efekt modernizmu, bo to nie zmieni i zmienić nie może przeznaczenia jakiemu ma służyć. Można mówić o wygodnym stołku wtedy, skoro wysokość siedzenia pozwala człowiekowi całą stopę pewnie spierać na podłodze. Wysokość takiego siedzenia waha się między 45—47 cm. Wysokość całego oparcia od podłogi do szczytu jest oczywiście od wielu względów zależna, o której niejednokrotnie decyduje styl i w niej częstokroć znajduje swój wyraz. Średnia jednakowoż wysokość ustaliła się w praktyce w granicach od 90—95 cm. Wymiary siedzenia mieszczą się w granicach: szerokość siedzenia z frontu od 40 do 45 cm, szerokość z tyłu 33—38 cm. a głębokość od 36—45 cm. Wklęsłe na parę centymetrów oparcia są bezsprzecznie wygodniejsze niż całkiem proste.

Czasy dzisiejsze, to nie tylko szukanie nowych form w meblarstwie albo dążenie do osiągnięcia maksimum zalet przy sprzętach, lecz także organizowanie pracy i obniżanie kosztów produkcji. To wszystko przeto co podraża przedmiot musi być ze wszystkich stron gruntownie rozważane. A więc jeżeli chodzi o to jakie np. siedzenia są wygodniejsze gładkie czy wklęsłe (mowa tu o drewnianym siedzeniu) to trudno rzeczywiście bezapelacyjnie rozstrzygać. Gdyby jednak przy zastosowaniu odpowiednio wystudjowanego wklęsłego siedzenia, można było równie dobrze nie podwyższać ceny za krzesełka, to nie ulega wątpliwości, że należy opowiedzieć się za wygodniejszą formą tegoż.

Krzesełko, które z powodu swego przeznaczenia musi być raz tu, a za chwilę znów gdzieindziej przenoszone, powinno się odznaczać lekkością, do czego służą nie tylko odpowiednie grubości poszczególnych części i cała kompozycja, ale na co wpływa w wysokim stopniu i gatunek materjału. Mając na względzie lekkość nie można przytem pomijać trwałości. Przy wybitnie ciężkich krzesełkach celem łatwiejszego ich przesuwania z jednego miejsca na drugie umocowywuje się na przednich a niejednokrotnie i na wszystkich czterech nogach odpowiednie rolki. Jeżeli jaki mebel to właśnie krzesełko zwłaszcza przy stosowania nowych form potrzebuje uprzedniego wykonania modelu, który najpierw trzeba wypróbować zanim się przystąpi do produkowania większej ilości.

Marjan Padechowicz.

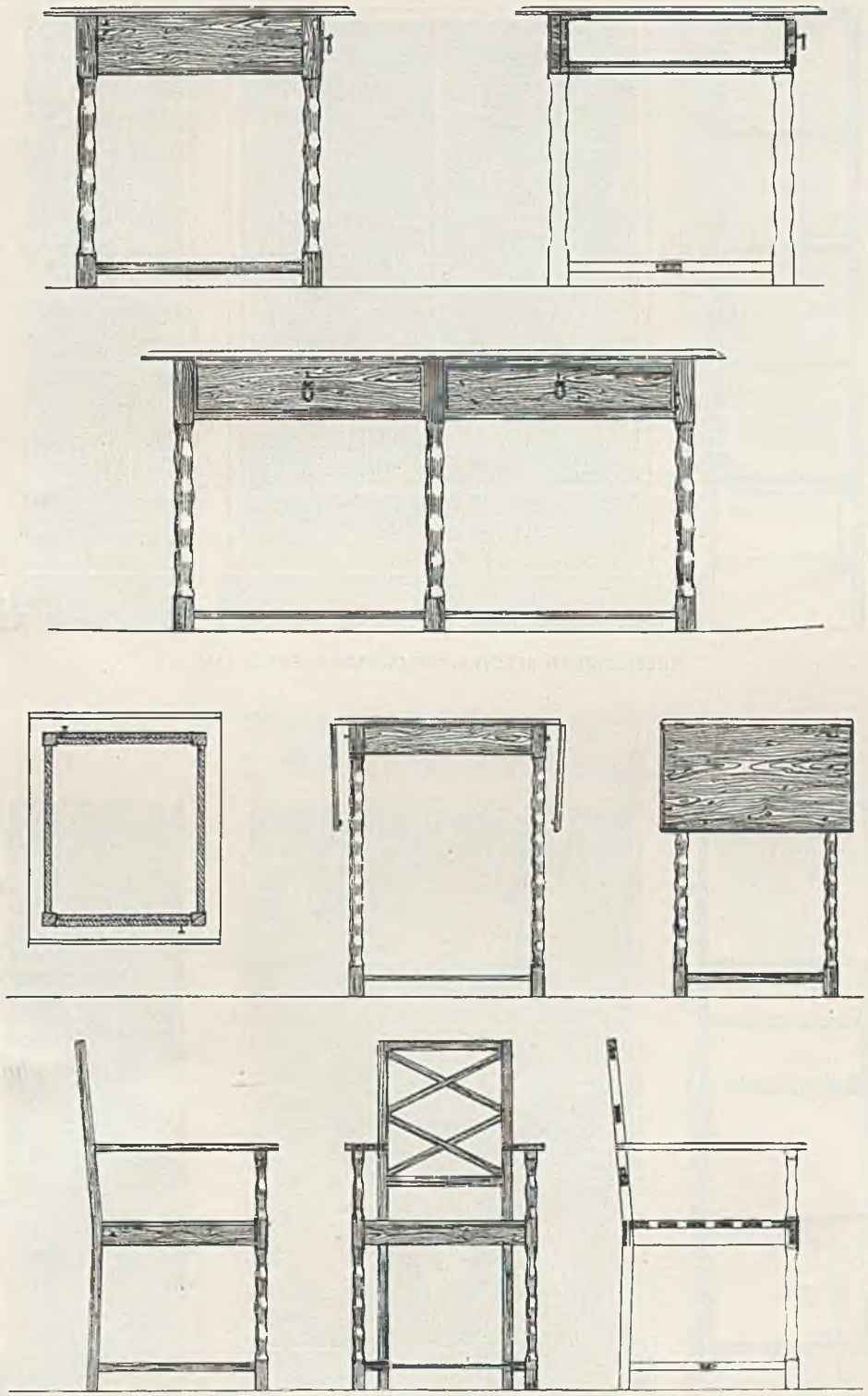

ARCH. BOGDAN TRETER. MEBLE DO POKOJU STOŁOWEGO, SKALA 1:20.

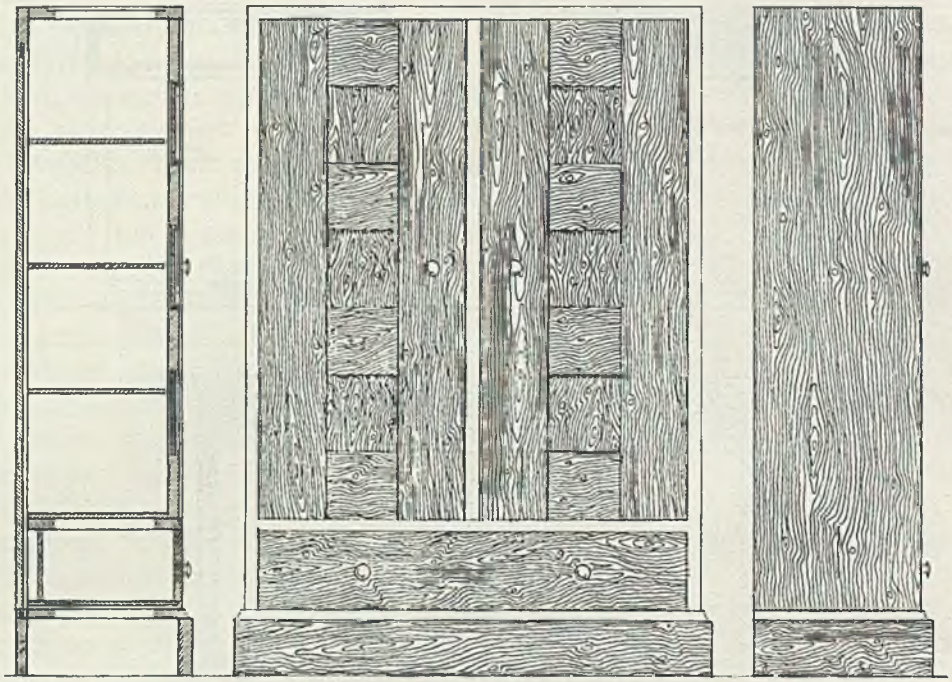

ARCH. STEFAN STROJEK, BIELIŹNIARKA, SKALA 1:20.

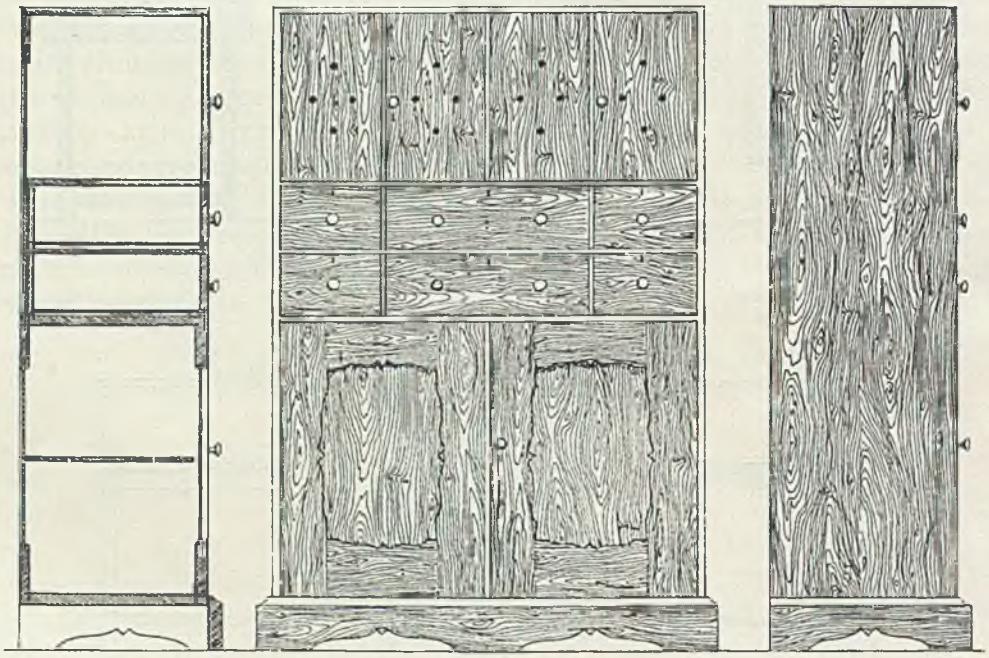

ARCH. BOGDAN TRETER. MEBLE KUCHENNE, SKALA 1:20.

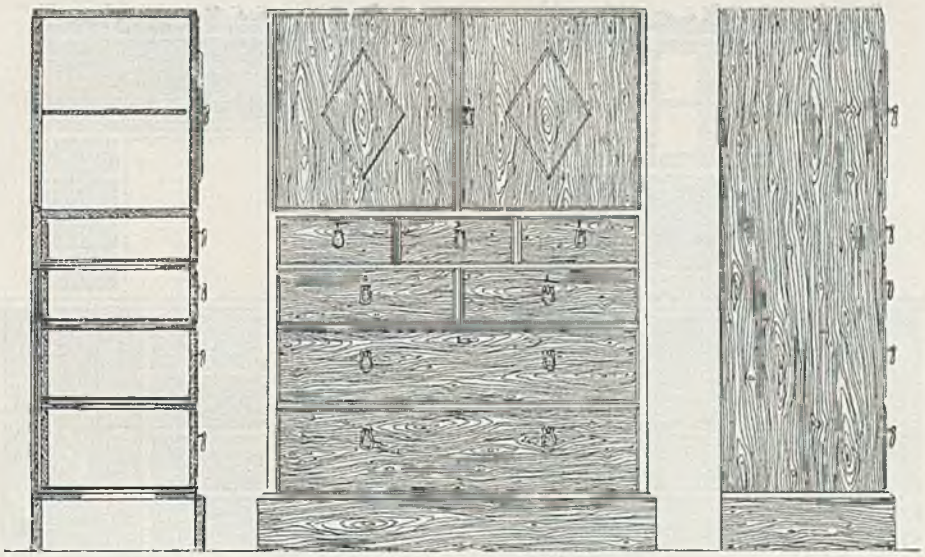

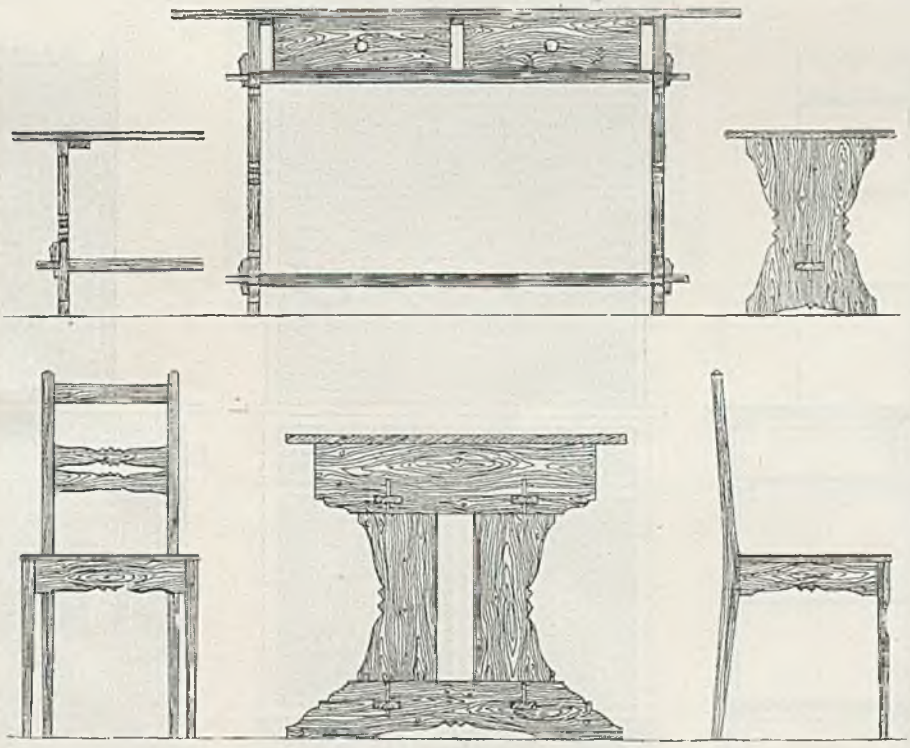

ARCH. BOGDAN TRETER. BIELIŹNIARKA, MEBLE KUCHENNE, SKALA 1:20.

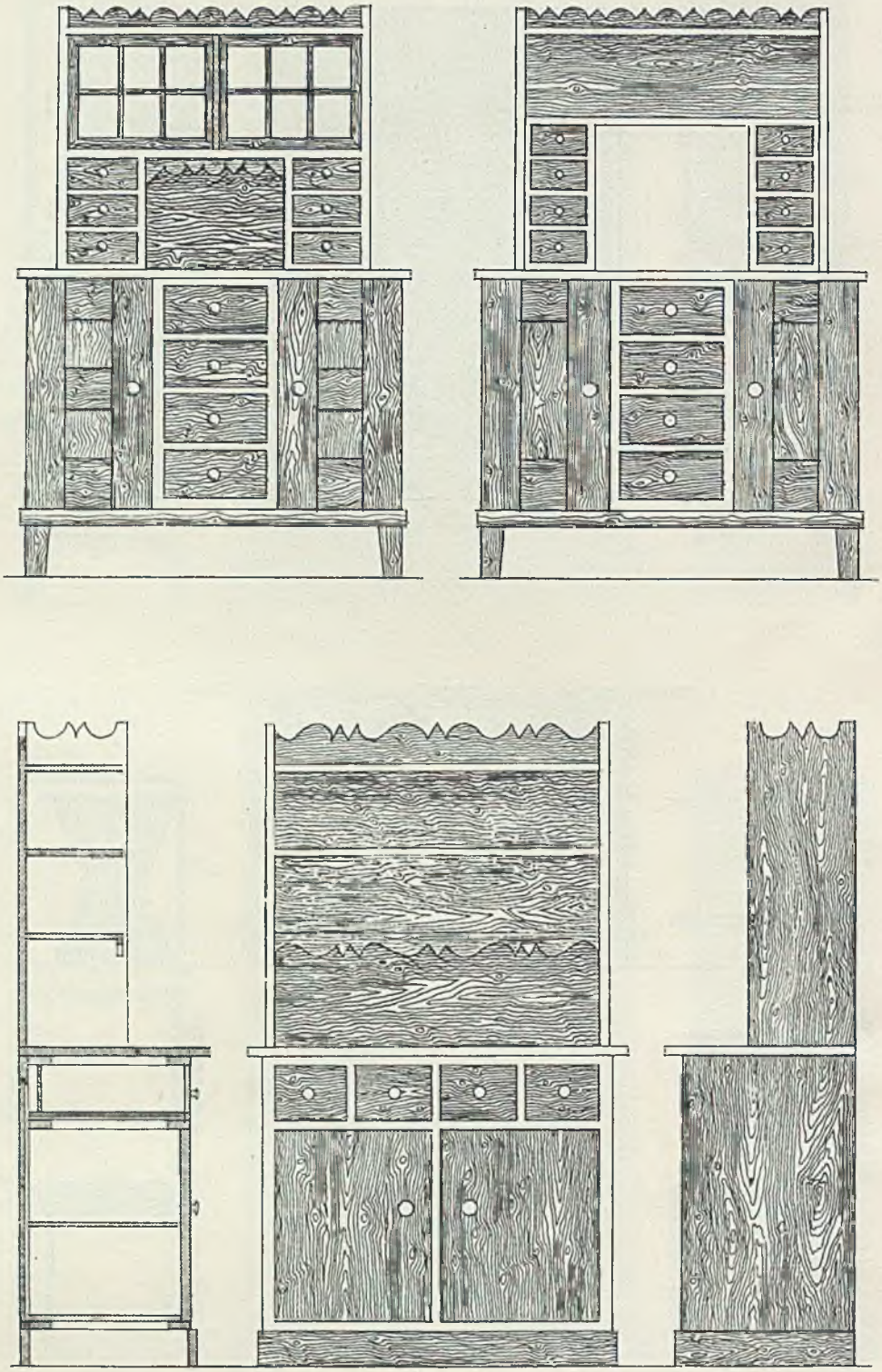

ARCH. STEFAN STROJEK. KREDENSY KUCHENNE, SKALA 1:20,

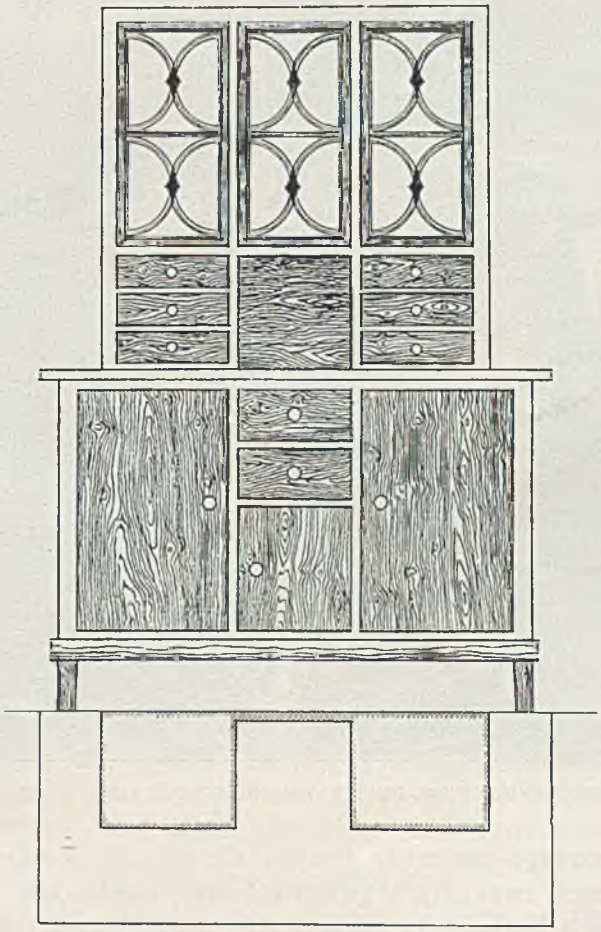

ARCH. STEFAN STROJEK, KREDENS, SKALA 1:20.

MEBLE WIKLINOWE.

Pośród bogactw surowcowych w jakie Polska obfituje, nie małą pozycję zajmuje wiklina, której uprawa jest bardzo rozpowszechniona w dolinach naszych rzek. Plantacje wikliny obejmują obecnie około 50 tysięcy hektarów, dostarczających w przybliżeniu 20 tysięcy wagonów surowca przemysłowego. Dotychczasowa uprawa wikliny nie obejmuje jeszcze wielu nieużytków jakie w kraju naszym mamy, a gdzie wiklinę możnaby hodować. Wówczas wzrósłby obszar do pół miljona hektarów, a wartość

MEBLE WIKLINOWE. WYRÓB TOW. POPIERANIA PRZEMYSŁU LUDOWEGO W WARSZAWIE.

wszystkiego przerobionego materjału (gdyby się to dało osiągnąć) wynosiłaby 315 miljonów złotych. Jeżeli zważymy, iż przemysł koszykarski daje dziś poważnej ilości ludzi zarobek, których liczba przy odpowiednio powiększonej produkcji wzrosłaby pokaźnie, to widzimy, że jest to jedna z gałęzi gospodarstwa krajowego, mogąca zajmować poważną rubrykę w naszym bilansie handlowym. Żeby się to jednak stało trzeba pewnej inicjatywy i kapitału na odpowiednie urządzenia. Roli tej podjęło się „Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego" i w miarę możności wywiązuje się z powziętego na siebie zadania. Rozmaity był i jest użytek surowca, o którym mowa. Oddawna już bowiem doceniono wartość tego materjału, który służył do wyrobu garbnika, czy węgla rysowniczego, lub wreszcie miał zastosowanie przy robotach regulacyjnych rzek, naprawy dróg i t. p. Oprócz tego trudno sobie wyobrazić gospodarstwo wiejskie bez posługiwania się wyrobami z wikliny w rozmaitych formach, jakie jej do różnych celów nadawano. Przyszedł wkońcu czas, gdzieś około lat sie-

demdziesiątych, że zaczęto wyrabiać meble koszykowe oraz i galanterję. Dziś mebel wiklinowy nie jest żadną nadzwyczajnością, więc wszędzie go spotkać można. Meble te znajdują się teraz zarówno w ogrodach, altanach, pensjonatach, kawiarniach, a nawet pokojach, gdzie dotychczas wiodły prym sprzęty drewniane. Jednem słowem sprzęty koszykowe zdobyły sobie, rzecby można prawo obywatelstwa i to nie tylko u nas w kraju ale także zagranicą. Nasze wyroby już przed wojną wywożono do Ameryki, Anglji, Francji, Holandji i Szwecji. Roman Woyczyński w broszurze p. t.: „Przemysł koszykarski" pisze:

„Rudnickie sprzęty koszykarkie zdobiły apartamenta podczas uroczystości koronacyjnych w Indjach, kosze wykonane przez polskiego chłopca umocowane na wielbłądach i słoniach chroniły dygnitarzy orjentalnych od promieni słonecznych. Znaną była wersja krążąca po kraju, że jeden z magnatów przywiózł sobie z Egiptu garnitur mebli koszykowych do kraju, gdzie ku zdumieniu pokazano mu etykietę umieszczoną na fotelu, określającą rudnickie pochodzenie mebli". Meble z wikliny czy z innego podobnego materjału, jak wszystko chyba na świecie wytworzone ludzkiemi rękami mają i swoje ujemne strony. Do nich w pierwszym rzędzie trzeba zaliczyć trzeszczenie, czy skrzypienie, a następnie używanie takiego mebla jest jedynie możliwe wówczas, gdy się go czemś narzuci, w przeciwnym bowiem razie niszczy bardzo ubranie. Cechy dodatnie sprzętów koszykowych to lekkość, taniość i dość różnorodne bogactwo form, które w materjale drzewnym, prawie jest niemożliwe do przeprowadzenia. Od każdego sprzętu tak z drzewa jak i wikliny wymaga się aby był przystosowany do anatomicznej budowy człowieka, miał piękną formę i odpowiadał nowoczesnemu pojęciu higjeny. Zastrzeżenia te ograniczają poniekąd swobodę projektodawcy, niemniej jednak w zakresie form koszykarskich mało czyniono prób i tem się tłomaczą dość monotonne i szablonowe kształty mebli koszykarskich.

Pierwszy poważniejszy eksperyment wprowadza w konstrukcję sprzętów z wikliny prof. W. Jastrzębowski, który obdarzony silnem poczuciem technicznem, rozwija formy dla koszykarstwa nowe, zgodne, z właściwością materjału i świadczące o możliwościach ożywienia tego działu przemysłu artystycznego. Modele te widzimy na zamieszczonych ilustracjach.

Dużo efektu dodaje meblom wiklinowym odpowiednie zabarwienie dostosowane umiejętnie do tła ścian, czy też innego otoczenia w jakim się one znajdują.

Nowa gałąź komunikacji jaką jest awjacja, stawia przed meblarstwem wiklinowem czy trzcinowem, jako bardzo lekkim, poważne horoskopy rozwoju na przyszłość.

Marjan Padechowicz.

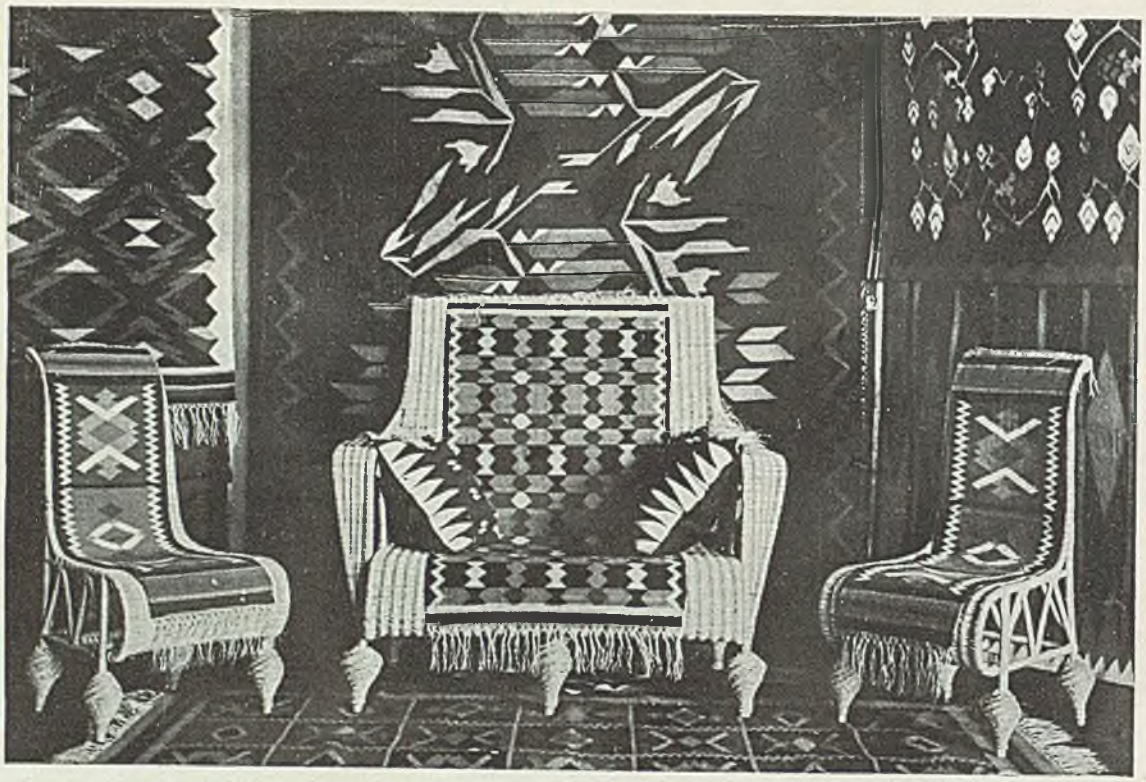

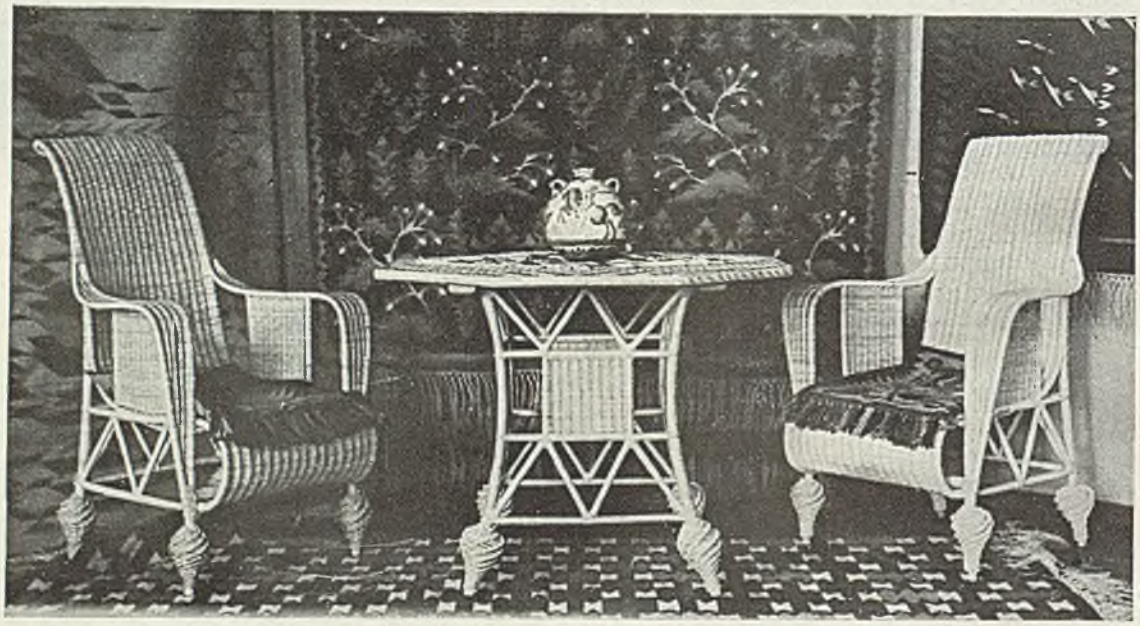

MEBLE WIKLINOWE. WYRÓB TOW. POPIERANIA PRZEMYSŁU LUDOWEGO W WARSZAWIE.

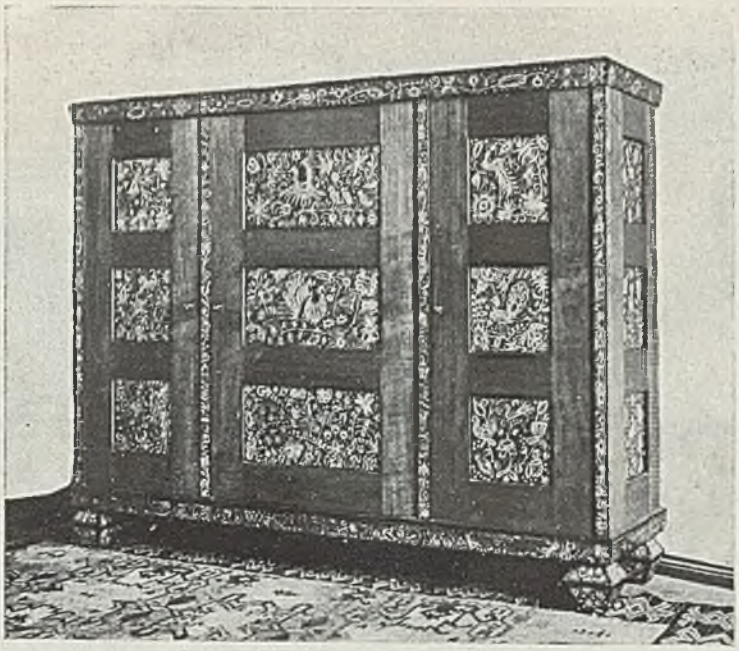

SZAFA OZDOBIONA TECHNIKĄ BATIKOWĄ PRZEZ P. H. SCHNEIDROWĄ Z ŁODZI.

BATIKI NA DRZEWIE.

P. Helena Schneidrowa w Łodzi ozdobiła metodą pisankową szafę, uzyskując w ten sposób bardzo ciekawy efekt, zgodny w zupełności z materjałem i otoczeniem, które przy odpowiedniem zestawieniu kolorystycznem daje harmonijny zespół wnętrza. Sposób barwienia drzewa wprowadził u nas prof. Antoni Buszek, metodą znaną z dawnych czasów, stosując go początkowo na przedmiotach drobniejszych, a następnie także na poszczególnych sprzętach o mniejszych wymiarach. Próba uczyniona przez p. Schneidrową wprowadzenia batiku na meblach może mieć szerokie zastosowanie, gdyż ze względów estetycznych i higjenicznych, pisankowy sposób ozdabiania przedmiotów, doskonale odpowiada praktycznym wymaganiom, a jednocześnie daje szerokie pole do popisów artystycznych.

Do barwienia drzewa nadaje się najlepiej drzewo gruszkowe i lipowe, które należy przed pisaniem woskiem i barwieniem, zwłaszcza na jasne tony, przez pewien czas wymoczyć w letniej wodzie, aby usunąć z drzewa części klejowate. Wysuszanie drzewa musi się odbywać powoli, gdyż przedmioty zwłaszcza toczone, mogą z łatwością popękać. Drzewa żywiczne, ze względu na trudności podczas barwienia nie nadają się do pisankowej techniki. Woskowanie wyrobów drzewnych odbywa się w ten sam sposób jak na materjach.

Marjan Wisz.

DAWNE MEBLE ZE ZBIORÓW PRYWATNYCH W KRAKOWIE.

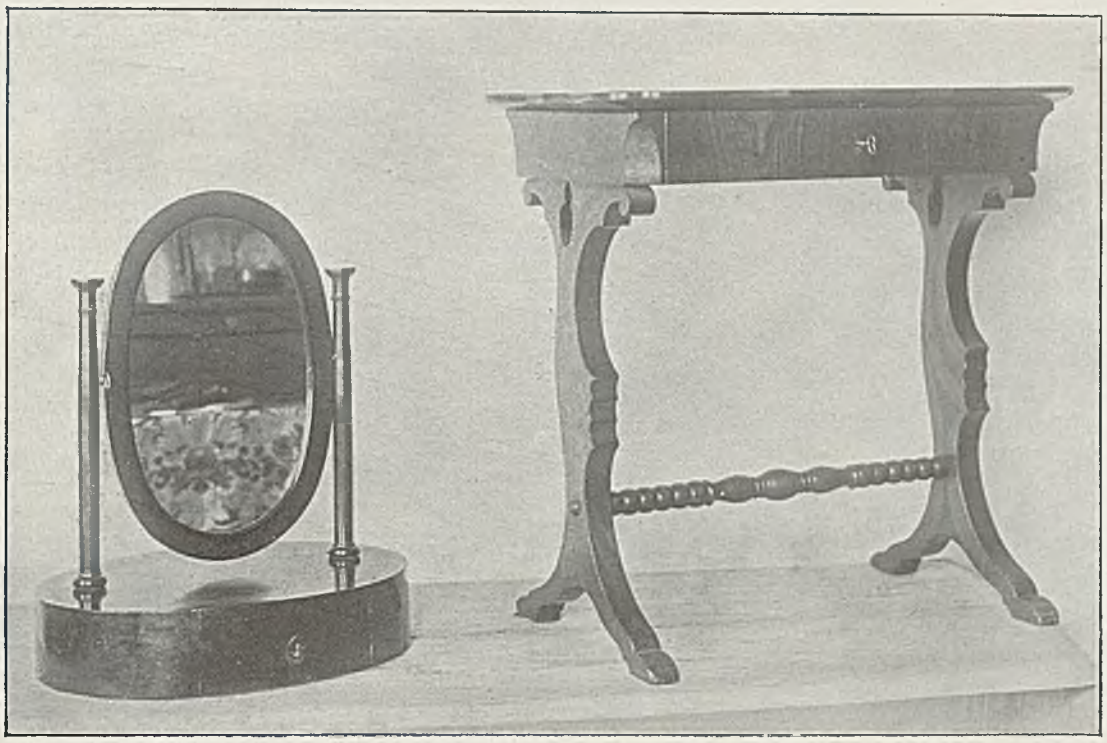

MEBLE ZE ZBIORÓW KRAKOWSKICH.

BIBL. POLIT. SLA

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W KRAKOWIE

WYDAJE

CZASOPISMO

„RZECZY PIĘKNE"

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY WYTWÓRCZOŚCI PRZEMYSŁOWEJ I RĘKODZIELNICZEJ ORAZ SZTUCE STOSOWANEJ

»RZECZY PIĘKNE« UKAZUJĄ SIĘ KAŻDEGO MIESIĄCA

jako czasopismo ujmujące wszystkie sprawy związane z potrzebami przemysłu, rzemiosła, sztuki stosowanej oraz szkolnictwa zawodowego i artystycznego.

Każdy rzemieślnik znajdzie w ilustracjach wzory wszelkiego rodzaju robót warsztatowych.

Dla nauczycieli rysunków i robót ręcznych, przemysł artystyczny i sztuka zdobnicza ma niezmierne znaczenie, to też dział ten w »RZECZACH PIĘKNYCH« obficie jest ilustrowany.

Dla robót kobiecych uwzględniane są: hafty, kilimy, batiki, koronki i t. p.

Przemysłowiec i kupiec zapoznać się może z reklamą i grafiką przemysłową oraz z produkcją krajową w dziale sztuk i rzemiosł.

Dla urządzeń kościelnych, biurowych i mieszkaniowych będą podane wzory stylowe dawne i teraźniejsze.

W każdym kulturalnym domu, w szkole, w zakładach przemysł. i rękodzielniczych, czytelniach i bibljotekach winny się znaleźć:

»RZECZY PIĘKNE« organ Muzeum Przemysłowego w Krakowie czasopismo ilustrujące przemysł i rzemiosło artystyczne.

Prenumeratę »RZECZY PIĘKNYCH« zniżono na zł. 2·50, z przesyłką i opakowaniem zł. 3·—, rocznie z przesyłką zł. 36·—, półrocznie zł. 18·—, kwartalnie złotych 9·—.

Należytość można przesyłać załączonym przekazem P. K. O. Konto Nr. 406.512.

Na żądanie mogą być przesyłane »RZECZY PIĘKNE« za zaliczką.

Przedpłata roczna upoważnia do bezpłatnego otrzymania bogato ilustrowanych »WYCINANEK«. — Każdy prenumerator »RZECZY PIĘKNYCH« korzysta z 30% zniżki przy zakupnie wydawnictw Miejskiego Muzeum Przemysłowego w Krakowie.

Redakcja »RZECZY PIĘKNYCH« udziela prenumeratom bezpłatnej informacji z zakresów omawianych w czasopiśmie, oraz dostarcza wszelkiego rodzaju wzorów i projektów w dziale przemysłu artystycznego, sztuki zdobniczej, grafiki, reklamy kupieckiej, i t. p. po cenie bardzo umiarkowanej.

Adres Redakcji: Kraków, ulica Smoleńska L. 9. :-: Telefon Nr. 1339.

WYDAWNICTWA MUZEUM PRZEMYSŁOWEGO
IM. DRA ADRJANA BARANIECKIEGO W KRAKOWIE, UL. SMOLEŃSKA 9.

Karol Homolacs: PODRĘCZNIK DO ĆWICZEŃ ZDOBNICZYCH. Kraków, 1924 r. Str. 253. Z bardzo licznemi ilustracjami. 1 tablica barwna. Dzieło opracowane do użytku nauczycieli rysunków i robót ręcznych . . . . . Zł. 10·—

Inż. Edward Herzberg: ZARYS TECHNOLOGJI DREWNA, podręcznik dla uczniów szkół technicznych i rzemieślniczych Kraków, 1924 r. Stron 239. Rysunków 249 . . . . . „ 6·—

Marjan Padechowicz: KALKULACJA W STOLARSTWIE II WYD. „ 3·—

Stanisław Batko: NAUKA OBYWATELSTWA . . . . . „ 1·—

Inż. Karol Stadtmüller: SŁOWNIKI RZEMIEŚLNICZE. Dział: 1-y drzewny, 2-gi metalowy, 3-ci instalacyjny, 4-y skórniczy, 5-ty włókienniczy, 6-ty i 7-my zbożowy i ceramiczny, 8-my i 9-ty graficzny instrumentalny, 10-ty budowlany, 11-ty przemysłowo-rękodzielniczy. Cena poszczególnego słownika . . . „ 0·50

DYPLOM NA CZELADNIKA, barwnie ozdobny . . . . . „ 1·—

Adam Chmiel: GODŁA RZEMIEŚLNICZE I PRZEMYSŁOWE KRAKOWSKIE (ilustrowane). Kraków, 1922 r. Str. 28 . . „ 2·50

WYCINANKI LUDU POLSKIEGO

wydawnictwo subwencjonowane przez Departament Sztuki M. W. I O. P. zatwierdzone przez Minist. W. R. I O. P. rozporządzeniem z dnia 18-go czerwca 1924 r. L. 1924/24 jako wydawnictwo pomocnicze dla nauczycieli, zawierające 14 barwnych tablic oryginalnych wycinanek łowickich i kurpiowskich. :-: Cena 5 złotych.

Należytość można wpłacać czekiem P. K. O. Kraków Nr. 406.512

KSIĘGARNIOM TYLKO ZA GOTÓWKĘ Z 30%. RABATEM.

Zamówienia przyjmuje i wysyła na żądanie za pobraniem pocztowem Dyrekcja Miejskiego Muzeum Przemysłowego w Krakowie, ul. Smoleńska 9. Tel. 1339.